

Rekompensaty za energię

Minister energii Krzysztof Tchórzewski zapowiedział rekompensaty z tytułu wzrostu cen energii. Mają je dostać wszystkie gospodarstwa domowe, bez względu na dochód.

Gospodarstwom domowym planujemy zrekompensować 100 proc. wzrostu ceny energii - powiedział we wtorek Tchórzewski dziennikarzom. Jak dodał, będzie to dotyczyło wszystkich gospodarstw, niezależnie od dochodu. Jak wyjaśnił, był plan objęcia rekompensatami tylko gospodarstw z dochodami nie przekraczającymi pierwszego progu podatkowego, ale koszt administracyjny określenia tej grupy odbiorców okazał się na tyle wysoki, że z tego zrezygnowano.

"Praktycznie ma to wyglądać tak, że rachunek się nie zmieni, rozliczenia będą dokonywać dostawcy. To będą dopłaty, które zostaną ujęte w budżecie, powstanie fundusz, z którego to będzie rozliczanie" - mówił minister. "Rachunek się nie zmieni, odbiorca dostanie taki sam rachunek, zapłaci tyle samo" - podkreślał.

Jak dodał, rząd chce zrekompensować wzrost cen energii, który traktuje jako "niesłuszny", bo niepodyktowany żadnymi uwarunkowaniami zewnętrznymi, a jedynie wzrostem kosztów emisji CO₂, a nie np. ceny węgla. "Z szacunków które znam ceny paliwa na 2019 r. w polskiej energetyce nie mają większego wpływu na wzrost cen energii" - podkreślił Tchórzewski.

Koszt rekompensat podwyżek cen prądu dla gospodarstw domowych szacujemy na znacząco ponad 1 mld zł, a na kilka miliardów uwzględniając małe i średnie firmy - powiedział minister energii Krzysztof Tchórzewski w radiu Wnet.

"To dotyczy kwot dla obywateli przekraczających znacznie 1 mld zł, a jeśli byśmy małe i średnie przedsiębiorstwa w to wprowadzili, to kilka miliardów" - powiedział minister pytany o koszt rekompensat dla budżetu.

Minister podtrzymał wtorkowe zapowiedzi, że rekompensata podwyżek cen prądu ma dotyczyć wszystkich gospodarstw domowych w Polsce.

"Dotyczy to wszystkich gospodarstw domowych. W pierwszej chwili chcieliśmy wszystkim gospodarstwom z pierwszego progu finansowego wprowadzić (rekompensaty - PAP), ale cały system obliczeń, który musielibyśmy wówczas wprowadzić (...) okazało się, że będzie tak samo kosztowny, więc zeszliśmy do tego, że wszystkie gospodarstwa domowe" - powiedział Tchórzewski.

"To będzie sytuacja taka, że rozliczenie będzie robiła spółka energetyczna, gdzie ta rekompensata będzie się odejmowała od rachunku, a notę z tego tytułu będzie spółka energetyczna wystawiła funduszowi, który będzie to pokrywał" - dodał.

Minister pytany, czy Unia Europejska zgodzi się na rekompensaty podwyżek cen prądu odpowiedział:

"To jest wielkość pomocy publicznej dla obywateli, a pomoc dla obywateli w poszczególnych państwach nie jest regulowana przepisami Unii Europejskiej, dlatego też nie musimy tego notyfikować" - powiedział minister.

Minister informował wcześniej, że środki na rekompensaty podwyżek cen prądu będą ujęte w budżecie państwa.

za: infor.pl